

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Szanowni Państwo, dzień dobry. Będziemy rozpoczynać, ponieważ 16:00 minęła. W takim razie oficjalnie otwieram posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. Bardzo Państwa witam na tym posiedzeniu. Witam Członków Komisji oraz zaproszonych gości. Witam Pana Prezydenta Pawła Grosmana, Panią Dyrektora Biblioteki Panią Annę Krawczyk, Panią Iwonę Dańczurę Dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty, Panią Aleksandrę Matuszczyk Dyrektora Muzeum Miejskiego wraz z Panią Agnieszką Włoszczyńską Panią Kierownik Muzeum i Panią Agnieszkę z Biura Obsługi Rady Miasta. Szanowni Państwo, przejdźmy do przyjęcia porządku posiedzenia. Projekt porządku został Państwu zaproponowany, macie go Państwo umieszczony w pkt. 2 dzisiejszego porządku obrad. Czy są jakieś uwagi do tego porządku? Nie widzę. W takim razie kto z Państwa jest za? Jednogłośnie, bardzo dziękuję. W pkt. 3 mamy przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji, które odbyło się 25 czerwca tego roku. Projekt protokołu Państwo otrzymali. Czy są jakieś uwagi do protokołu? Nie widzę uwag. W takim razie uznaję protokół za przyjęty. W pkt. 4 na dzisiejsze posiedzenie mamy przewidziane omówienie zagadnienia pod nazwą Organizacja roku szkolnego 2025-2026. Otrzymaliśmy materiał z Miejskiego Centrum Oświaty, za który bardzo dziękujemy. Czy Pani Dyrektor chciałaby coś dodać do tego materiału?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Myślę, że na tyle materiał jest skomasowany, że wszystkie najważniejsze informacje dotyczące rozpoczęcia nowego roku szkolnego są w nim zawarte. Jeśli są jakieś pytania, to proszę.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję bardzo. Ja mam jedno pytanie, ponieważ jest tutaj podana liczba oddziałów w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. Chciałem zapytać, czy jest jakaś zasadnicza zmiana w liczbie tych oddziałów w stosunku do poprzedniego roku?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Jeśli chodzi o szkoły podstawowe i szkoły ponadpodstawowe, to jest bodajże różnica dwóch oddziałów, nawet in plus. Natomiast jedyną różnicą, jaka jest, to jest różnica 10-ciu oddziałów w przedszkolach. Z uwagi na brak naboru. Stanowi to około 9% całości dzieci, które mogą chodzić do przedszkoli, to ta likwidacja 10-ciu oddziałów, czyli ta różnica, było 126, a w tym roku mamy 116. Taka jest ta różnica. Natomiast w szkołach podstawowych jest plus 2 oddziały, w szkołach ponadpodstawowych też.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze, bardzo dziękuję. Czy Państwo mają jakieś pytania? Nie widzę pytań. W takim razie bardzo dziękuję. Materiał przyjmujemy do wiadomości. Bardzo dziękuję. W pkt. 5 chcielibyśmy omówić pomoc psychologiczną dla uczniów w tyskich szkołach. Również otrzymaliśmy z Miejskiego Centrum Oświaty informacje na ten temat. Czy jakieś pytania dotyczące tego materiału Państwo może mają? Pytań nie widzę. Ja mam jedno takie pytanie, od dawna już jakby się nad tym zastanawiałem. Mamy bardzo dużo dzieci obcojęzycznych w naszych szkołach. Czy Państwo macie jakieś sygnały? Bo to jest duża trudność, żeby uczestniczyć w zajęciach nie znając dobrze języka, w których te zajęcia są prowadzone, w tym przypadku języka polskiego. Czy Państwo macie jakieś sygnały, że te dzieci mają jakieś zwiększone problemy w związku z tym albo jakieś duże problemy ze zdaniem egzaminów później, albo z promocją do kolejnej klasy?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Nie mamy takich sygnałów, ponieważ te dzieci mogą korzystać z dodatkowej nauki języka polskiego, która była dla uchodźców z Ukrainy w większym wymiarze godzin. Natomiast tak czy inaczej te przepisy, które dla takich osób, nie tylko uchodźców z Ukrainy, ale również przybywających z innych krajów, mogą korzystać z takiej pomocy i to są 2 godziny w tygodniu. Także oprócz zajęć dydaktyczno-wyrównawczych, jeszcze mogą być stricte dla tych dzieci dodatkowe godziny. I jak na razie, poza tymi sygnałami, które były po wybuchu wojny na Ukrainie, gdzie była ta znaczna liczba uchodźców i wtedy faktycznie mogło to stanowić jakiś problem, tak na ten moment nie ma żadnych sygnałów od Dyrektorów, że są jakieś problemy, bądź nauczycieli, bądź samych rodziców. Także nie odnotowujemy tego.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Czyli jakoś sobie ci uczniowie radzą, tak? Mimo tego, że pewnie ta znajomość języka jest różna. Chciałem jeszcze zapytać o taki problem, który jest bardzo poważną sprawą, a jest to trudna rzecz. Natomiast wiemy, że niestety Polska zajmuje gdzieś tam niechlubne miejsce pod względem liczby samobójstw wśród osób nieletnich. Zdaje się, że w zeszłym roku pierwszy raz ta liczba spadła, natomiast ona nadal jest wysoka. Czy Państwo macie jakieś takie sygnały, że jest to duży problem, albo czy odnotowaliście takie przypadki w naszych szkołach?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Z tego co pamiętam, jeśli chodzi o ten rok szkolny, to bodajże 1 przypadek był próby, nieskuteczny. Natomiast programy profilaktyczne to przede wszystkim tutaj źródło inspiracji dla wszystkich pracujących w szkole. Natomiast nie ukrywam, że to jest, tak sam Pan Przewodniczący powiedział, ważny problem. I w tym roku poza takimi działaniami profilaktycznymi, które są już, wydają się sprawdzone, będziemy też wchodzić we współpracę ze Szkołą Wyższą z Warszawy. I będzie prawdopodobnie, jeżeli się wszystko uda, organizowana z końcem października taka konferencja, warsztaty dla specjalistów, nauczycieli, tych, którzy mają kontakt z dziećmi, właśnie na temat tych zagadnień, o których mówimy, na temat samobójstwa, na temat samobójstw, na temat w ogóle jakichś takich czynników, które mogą wpływać na jakieś zaburzenia, jeśli chodzi o dzieci. Ponadto będziemy na pewno też zachęcać do udziału, bo są warsztaty też prowadzone przez specjalistów ze szkoły z Warszawy, która realizuje program ministerialny [niezrozumiałe] ogólnie pojętej i tych aspektów. I też już żeśmy sygnalizowali na naradach z Dyrektorami, że zachęcamy do wzięcia udziału w tych warsztatach online, które będą tak naprawdę może bardziej dogodnie dla nauczycieli i specjalistów. Ale oprócz tego przewidujemy organizację takiego spotkania również stacjonarnie. Będziemy widzieć jaki będzie w ogóle odzew ze strony szkół. Natomiast próbujemy też w tą stronę zadziałać. Im więcej takich możliwości dla nauczycieli, tym wydaje się lepsze i skuteczniejsze być może w przyszłości.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Bardzo dziękuję. Pani Radna, proszę bardzo.

Radna Barbara Konieczna

Bardzo dziękuję Panu Przewodniczącemu za pytanie, bo też chciałam to zadać. Ale idąc dalej, bo powiedziała Pani Dyrektor, że w tym roku była próba, a w poprzednich latach, oczywiście być może Pani nie pamięta, bo ewentualnie jutro bym poprosiła, czy w tamtym roku, czy 2 lata. Czy te problemy są na punkcie wykluczenia tych dzieci, że mają brak ze strony rodziców akceptacji, czy też wzajemna nienawiść wśród tych dzieci jest? Z czego to wynika? Czy takie problemy zgłaszają nauczyciele, jak i również psycholodzy ze szkół?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Ta próba, o której mówiłam, w tym roku, to dotyczyła bardziej myślę problemów rodzinnych, nazwijmy to ogólnie. Natomiast druga, o której myślę, jeśli też dobrze pamiętam, to też jakby relacji rodzicielskiej. Więc tu nie mam sygnałów, żeby powodem takiej decyzji, którą podejmuje młody człowiek, była szkoła, problemy związane, nie wiem z nauką, z rówieśnikami. Oczywiście ta 'przemocy rówieśnicza' ona jest, ona jest może w niektórych placówkach bardziej lub mniej zauważona i na pewno nauczyciele i dyrektorzy sobie na tyle radzą, że tych incydentów nie ma na tym tyle. Natomiast te, o których myślę i które mam w głowie, to raczej byłyby powody sytuacji jakiejś rodzinnej. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze ma pytania? Nie ma. W takim razie bardzo dziękuję za przygotowanie materiału i za udzielone odpowiedzi. I my przejdziemy do punktu kolejnego, czyli do 6 tak? W pkt. 6 mamy rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 0150/XXVII/596/09 Rady Miasta Tychy z 29 stycznia 2009 roku w sprawie przyjęcia regulaminu wynagradzania nauczycieli w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Miasto Tychy. I tutaj mamy zmianę w zakresie dodatków funkcyjnych.

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Tak, jeszcze chciałam przy okazji zgłosić autopoprawkę, która będzie tak naprawdę we wszystkich naszych uchwałach. Ze względu na to, że zmienił się publikator ustawy o samorządzie gminnym i w czasie, kiedy my składaliśmy materiały na posiedzenie komisji, w międzyczasie wszedł tekst jednolity, w związku z tym same przepisy się nie zmieniły, natomiast jest tekst jednolity, więc to będzie w każdej naszej uchwale dzisiaj, mam nadzieję, zaopiniowanej pozytywnie, sama podstawa prawna. Natomiast, jeśli chodzi tytułem uzupełnienia może, jeśli chodzi o zmianę tej uchwały. Jest podyktowane, już sygnalizowani dyrektorzy i nawet wnosili do Pana Prezydenta w ubiegłym roku w sierpniu takie pismo, o rozważenie możliwości podwyższenia tych dodatków. Z uwagi m.in. na wzrost tego nagrodzenia minimalnego, na niewspółmierność wynagrodzenia do tych realizowanych przez nich zadań i odpowiedzialności, która z roku na rok przybiera na siłę. Trwały analizy możliwości budżetowych Miasta i w tym roku udało się wygospodarować w Mieście środki na to, żeby podwyższyć dodatki funkcyjne dla dyrektorów, co się oczywiście przedkłada również na dodatki funkcyjne dla wicedyrektorów. Natomiast te kolejne zmiany związane z wysokością przyznawanych nagród nie wpływają na podwyższenie budżetu na ten cel, bo to jest w ramach pul środków, którymi stanowi Pan Prezydent i dyrektorzy. Tam się tylko zwiększa kwota minimalna i maksymalna. Także bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję bardzo. Czy są pytania? Proszę bardzo, Pan radny Łukasz Drob.

Radny Drob

Jakie są koszty wprowadzenia zmian?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Jeśli chodzi o skutek finansowy od września tego roku do końca roku, to łącznie z pochodnymi tj. 241770 zł dokładnie. Natomiast, jeśli chodzi o całoroczny skutek z pochodnymi, tj. 725311 zł.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze się zgłaszał? Proszę bardzo, Pani Radna Barbara Konieczna.

Radna Barbara Konieczna

Nie wiem, czy akurat to w tym punkcie, ale też chodzi mi o dodatek do prowadzenia lekcji, a konkretnie do wszystkich nauczycieli, którzy prowadzą nauczanie w języku angielskim. Oni mają 6% tego dodatku, co w miesiącu daje to kwotę 128 zł złotych brutto podejrzewam. Ja pisałam interpelację w tej sprawie jeszcze do byłej Pani Dyrektor. W sumie ta interpelacja jakby nie daje mi odpowiedzi, czy ewentualnie Pani Dyrektor myśli o zmianie, żeby jednak tych nauczycieli bardziej wynagrodzić, bo w porównaniu do innych jednak jest to przygotowanie zdecydowanie większe, jest to też język angielski.

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Jeśli chodzi o, bo oczywiście te wszystkie zmiany, o których mówiłam, wymaga uzgodnień ze Związkami. Jeśli chodzi o te dodatki, te pozostałe dodatki, to też były dodatkowe postulaty, żeby rozważyć je, No ale na razie musimy poczekać na możliwości, jeżeli będą środki jakieś, które pozwolą nam na dodatkowe zwiększenia innych dodatków, no to myślę, że za zgodą Pana Prezydenta. W perspektywie czasu, ja nie wiem jakiego, ale będą te nowe wzrosty rozważane.

Radna Barbara Konieczna

Czyli możemy liczyć na to, że w przyszłym roku?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Jeśli będą takie możliwości finansowe, to pewnie tak.

Radna Barbara Konieczna

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję. Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem tego projektu uchwały? Jednogłośnie, dziękuję bardzo. W pkt. 7 Szanowni Państwo mamy do rozpatrzenia projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały o nr wskazanym w projekcie, pozwolicie Państwo, że nie będę czytał, Rady Miasta Tychy z 27 maja 2010 roku w sprawie kryteriów przyznawania nagród dla nauczycieli szkół i placówek prowadzonych przez Miasto Tychy za ich osiągnięcia w zakresie pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej.

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

I tutaj też zgłaszam autopoprawkę, jeśli chodzi o ten publikator. Natomiast ta uchwała jest tak naprawdę bardziej porządkująca, doprecyzowująca, jeśli chodzi o ocenę pracy nauczyciela. Z uwagi na to, że bezpośrednio sieć edukacji w mieście podlega bezpośrednio Panu Prezydentowi, który przydziela nagrody, więc nie może być automatycznie przewodniczącym komisji, która się zbiera celem oceny wniosków składanych. W związku z tym wprowadzona została zmiana, że reprezentować Pana Prezydenta będzie Wiceprezydent lub inna osoba wskazana przez Prezydenta. Dla jasności, żeby nie było wątpliwości, kto jest członkiem komisji. Natomiast program to jest porządkująca, ponieważ tej oceny pracy nauczyciela dokonuje dyrektor, na wniosek dyrektora, żeby to nie było jednak te 5 lat. Czasami jest tak, że jest bardzo wyróżniający się nauczyciel, jest już dyplomowany, nie robi awansu i ta ocena jest bądź, bądź jej nie ma, więc przyjeśliśmy, zresztą jak podobnie w innych miastach, że nie

wymuszamy tej 5-letniej, ma być aktualna ocena, co najmniej bardzo dobra, pozytywna ocena dorobku zawodowego. Jednakże, druga zmiana, jak się chodzi o ocenę, wchodzi dopiero od przyszłego roku. Z uwagi na to, że termin składania wniosku dla Nagrody Prezydenta mija 10-tego. A do tego czasu uchwała się najprawdopodobniej nie uprawomocni. W związku z tym, no, nie możemy działać bez prawomocnej uchwały, stąd ta zmiana dopiero wejdzie w życie od przyszłego roku. Także proszę o pozytywne rozpatrzenie.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Bardzo dziękuję. Czy są pytania? Nie ma pytań. Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem tego projektu uchwały? Jednogłośnie, bardzo dziękuję. W punkcie kolejnym mamy projekt uchwały w sprawie nadania imienia Przedszkolu Nr 4 w Tychach w Zespole Szkolno-Przedszkolnym Nr 3 w Tychach i proponuje się imię Małego Księcia. W uzasadnieniu czytamy, że o nadanie takiego imienia zawniosowała wspólnie Rada Pedagogiczna i Rada Rodziców Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 3 w Tychach.

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Zgodnie z przepisami, na wniosek. Byłabym wdzięczna, gdybyśmy pozytywnie zaopiniowali.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Jasne. Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu? Jednogłośnie, dziękuję bardzo. I ostatni projekt uchwały do rozpatrzenia na dzisiejszym posiedzeniu dotyczy udzielenia odpowiedzi na skargę Centrum Nauki i Biznesu ŻAK Sp. z o.o. o stwierdzenie nieważności w całości uchwały nr XXIII/389/16 Rady Miasta Tychy z dnia 23 czerwca 2016 roku w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu oświaty. Tu bym prosił o wprowadzenie, ponieważ też jakby nie do końca zrozumiałem. Na jakim etapie jest sprawa w tym momencie?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Sprawa jest na takim etapie, że w 2016 roku Rada Miasta upoważniła Dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach do załatwiania indywidualnych spraw w zakresie oświaty. I ta uchwała została jakby podważona wtedy przez Wojewodę w zakresie pkt. 5 dotyczącego przydzielania, rozpatrywania wszystkich spraw związanych z pomocą materialną dla uczniów. I w związku z tym zarzutem Wojewody, zostało to z tej uchwały usunięte. Natomiast w dalszym ciągu utrzymuje się w mocy, że decyzje dotyczące dotacji dla placówek niepublicznych mogą być scedowane na Dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty. Ta placówka, która składa tę skargę, już składa ją wielokrotnie i to jest za każdym razem przy próbie kontrolowania tej placówki. Jest skarga, musimy się jakby tłumaczyć z tego zapisu. Natomiast Wojewoda kontrolował te zapisy i skierował skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach, ale zakwestionował ją tylko w tej części dotyczącej tej pomocy materialnej. Następnie z tej skargi ten zapis został usunięty i wyrok sądu został unieważniony jakby na mocy już jakby wyższego rzędu, czyli Naczelnego Sądu Administracyjnego. Była skarga kasacyjna na to złożona, również została oddalona. Więc jakby nie rozumiemy, dlaczego ŻAK, bo to chodzi o tą szkołę, składa po raz kolejny tą skargę. Jak ten temat był już rozpatrzony, jakby wszystkie możliwości prawne odwołania zostały wyczerpane. Natomiast zgodnie z KPA musimy niestety, Rada Miasta musi dać upoważnienie Prezydentowi, żeby odpowiedział i my musimy na nowo te wszystkie dokumenty, które były w tej sprawie od 2016 gromadzone, wysłać do sądu po prostu. I najprawdopodobniej się to skończy dokładnie tym samym, czyli odrzuceniem tej skargi na zapisy, jakie są w uchwale, dotyczące kompetencji w pewnych zakresach nadanej Dyrektorowi Miejskiego Centrum Oświaty.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Czyli Centrum Nauki i Biznesu ŻAK złożyło skargi do Wojewody, Wojewoda częściowo uznał?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Nie, Wojewoda sam podważył zapis.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

I WSA potwierdził stanowisko wojewody, tak? A NSA z kolei potwierdził stanowisko...

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

No, że jakby w tym zakresie pkt. 5 mają rację, natomiast pozostałe zakresy, czyli m.in. dotacje dla placówek niepublicznych, zostają, mogą zostać w kompetencji Dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

I teraz rozumiem, jest nowa skarga, czy to jest cały czas?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Teraz chcemy iść na kontrolę. I jest nowa skarga.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Aha, i jest nowa skarga, i się rozpoczyna ten proces, tak?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Więc to jest jakby od nowa. Za każdym razem jak chcemy kontrolować pracę tej konkretnej szkoły, no to za każdym razem jest to samo. I nie wiemy dlaczego, bo tak naprawdę nie ma już jakby formy odwołania się od tego, ale zgodnie z przepisami, jeżeli skarga, ta procedura od nowa musi zostać uruchomiona. Nie wiem co na to sąd, ale musimy taką... Pan Prezydent musi dostać od Państwa upoważnienie do reprezentowania, nie do odpowiedzi na pismo.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Ok, jasne. Dziękuję bardzo. Pytań nie widzę, w takim razie głosujemy. Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem tego projektu? Siedem głosów za, jednogłośnie. Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, pkt. 10 Sprawy bieżące, wolne wnioski. Proszę bardzo, Pan Radny Łukasz Drob.

Radny Łukasz Drob

Chciałem się zapytać odnośnie kwestii dotyczącej wystawy, która miała miejsce w Muzeum Miejskim w Tychach, gdzie do Pana Przewodniczącego wystosowałem pismo, nie wiem czy Pan się z nim zapoznał, odnośnie możliwości zorganizowania spotkania Komisji w Muzeum, żeby Radni się mogli z tą wystawą zapoznać, bo zakładam, że prawdopodobnie Państwo na tej wystawie nie byli. Ze względu na to, że ta wystawa jest antyśląska, [niezrozumiałe] i też zawiera takie konteksty, które nie powinny się znajdować w kontekście np. tego w jaki sposób została przedstawiona np. św. Barbara na tej wystawie. I oczekuję, że skoro tu jest z nami Pani Dyrektor, wypowie się w tej kwestii. Kto był inicjatorem tego? Z jakiego powodu ta wystawa w Tychach? Z tego co słyszałem, z opinii osób, podobno w innych miastach nie chciano tej wystawy, tym bardziej to jest ciekawa historia. No i dlaczego w ogóle taka rzecz w Muzeum Miejskim? Tym bardziej, że przedstawiona wystawa była, jako wystawa o tematyce śląskiej, która tak naprawdę w środku miała to w nazwie. A jeżeli chodzi o to, w jaki sposób to zostało

zorganizowane i w związku z tym, że to było zorganizowane w czasie, gdy upamiętnialiśmy wspólnie z Panem Prezydentem Powstańców Śląskich, więc to tym bardziej nie powinna taka wystawa się pojawić.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Ja może tylko tak tytułem odniesienia się, bo faktycznie było takie pismo w zeszłym tygodniu i nie mogłem zwołać tego posiedzenia w siedzibie Muzeum, ponieważ plan pracy był przyjęty uchwałą Rady Miasta i przewidywał, że to posiedzenie, na którym właśnie jesteśmy, odbywa się w siedzibie Urzędu Miasta, więc nie mogłem sobie tego sam zmienić. Drugi powód jest taki, że tej wystawy już nie ma. Po prostu ona była czynna do soboty zdaje się, więc dzisiaj i tak byśmy niczego nie zobaczyli w Muzeum. A też chciałem od siebie dopowiedzieć, że byłem na tej wystawie. Miałem okazję ją zwiedzać w piątek i to w obecności autorki tej wystawy. Było takie oprowadzenie, które się nie zdarza zbyt często, a akurat miałem okazję w tym uczestniczyć. Zdaje się było kilkadziesiąt osób, z tego co pamiętam. Nie wydaje mi się, żeby ona była ściśle poświęcona tradycji śląskiej. Tam jest tak, że to jest wystawa komiksów i makatka śląska. Tak jest chyba zdaje się nawet w tytule wystawy, więc faktycznie ta makatka to jest coś takiego bardzo tradycyjnego, śląskiego. Oczywiście tam motywy śląskie są w tych rysunkach bardzo obecne, ale nie tylko. Bo tam są też nawiązania do kultury łowickiej, krakowskiej, innych regionów Polski, a nawet zagranicznych, ponieważ są jakieś nawiązania do japońskich strojów, koreańskich. Więc na mnie ta wystawa nie zrobiła złego wrażenia, wręcz przeciwnie, ja nie zauważyłem tam nic takiego nadzwyczajnego, co by mnie miało bulwersować albo oburzać. Dzięki temu, że oprowadzenie było za autorką, mogliśmy poznać motywy, tło, jakby kontekst tej twórczości, więc była okazja też taka, myślę, fajna, żeby się z tym zapoznać. Pani Dyrektor zapewne będzie w stanie powiedzieć coś więcej. Natomiast, no wystawy już nie ma, niestety nie można już jej obejrzeć.

Dyrektor Muzeum Miejskiego w Tychach Aleksandra Matuszczyk

Jakbym miała się jeszcze odnieść, oczywiście to nie jest tak, że jej nie ma, ponieważ Pan chciał ją obejrzeć i zwinęliśmy ją szybko. Tylko plan prezentacji tej wystawy był taki, że pokazujemy ją między 11 lipca a 23 sierpnia. Wszyscy Radni otrzymują od nas zaproszenia na wystawę. Jesteście zawsze mile widzianymi gośćmi, ponieważ jesteście Państwo reprezentantami tych, którzy Was wybrali. I mi tak osobiście na początku może być przykro, że Pan przyszedł ją oglądać w poniedziałek, kiedy Muzeum jest nieczynne dla zwiedzających. Po drugie, my byliśmy w pracy. To jest za każdym razem wtedy, kiedy mogę prezentować efekty pracy zespołu zdalnego i możemy świadczyć wiedzę, tzn. opowiedzieć o tym, jakie są motywacje, jakie są konteksty, skąd ta wystawa wzięła się u nas, dlaczego ją pokazujemy, to ja zawsze cieszę się, kiedy mogę po prostu świadczyć wiedzę. Byliśmy oboje w pracy, tzn. na pewno byłam w pracy ja w poniedziałek i na pewno w pracy był współkurator tej wystawy, dlatego że druga kuratorka, czyli Magda Toboła-Feliś, na co dzień pracowniczka Działu Etnografii Muzeum Śląskiego w Katowicach, po prostu pracuje w innym miejscu. To jakby taka rama. Nie zwykliśmy robić wystaw w kontekście zewnętrznego otoczenia, tzn. za wyjątkiem sytuacji, gdzieś to intencjonalnie, Rzeźba Powstańca Śląskiego i ta Augustyna Dyrdy, która jest na Placu Wolności i ta druga Augustyna Dyrdy, która jest w ogrodzie Muzeum Śląskiego, są one z jednej strony związane z pamięcią. I dokładnie tak jak Pan mówi, w połowie sierpnia świętujemy rocznicę Powstań Śląskich. Natomiast nie są te obiekty sztuki, które są na zewnątrz, w dialogu z wydarzeniami, z propozycją muzeum, która jest propozycją w środku. Do środka Muzeum wchodzi tylko ten, który chce. To znaczy absolutnie nie ma żadnego powodu, żeby do Muzeum przychodziły osoby, które nie chcą przychodzić. Tę wystawę zwiedziło 482 osoby, co jak na tak krótki czas wakacyjny, to jest całkiem niezły wynik. W czasie trwania tej wystawy zorganizowaliśmy 9 wydarzeń towarzyszących. Te 9 wydarzeń towarzyszących, tj. 9 razy możliwość spotkania się z kuratorem, kuratorką, autorką prac, bo

tutaj ta konfiguracja osób, które prowadziły zajęcia była bardzo różnorodna, ale wszystkie te osoby, które odpowiadają za tę wystawę, były do dyspozycji każdego zwiedzającego. Oczywiście jesteśmy też do dyspozycji wtedy, kiedy wystawa jest i ma się ochotę na ten temat rozmawiać. Te informacje najogólniej dookoła stołu. Jeżeli chodzi o sedno, to sedno jest zawarte w tytule wystawy. Mamy Komiks Katarzyny Witerscheim i śląską makatkę. To zestawienie, na które pozwolili sobie kuratorzy wystawy, odnosi się do pewnej skrótowości, która zawarta jest zarówno w sztuce komiksu, skrótowości, przerysowaniu, pewnej tabloidyzacji treści i tym samym tego samego rodzaju komunikat pojawia się w komiksie. Czasami to są frazy jednozdaniowe, odnoszące się do tego, co było związane ze śląską kulturą, ale przede wszystkim kulturą materialną i przede wszystkim kulturą związaną np. z rolą kobiety w gospodarstwie domowym, najogólniej. Katarzyna Witerscheim nie wypiera się swojej śląskości, w jasny sposób nawiązuje do grupy Janowskiej, czyli tej fantastycznej grupy śląskich prymitywistów, u których nagość, nagość kobiety, czy nagość matki jest czymś oczywistym. Proszę sobie przeskrolować prace Erwina Sówki. Zobacz Pan św. Barbarę po wiele razy naga. Jeżeli sięgniemy, poczynawszy od starożytnej Grecji przez przede wszystkim sztukę renesansu, nagość czy kobiece piersi, głównie matki, są obecne w sztuce i nie są, jakby wydaje się, dzisiaj w końcówce ćwierci XXI wieku, nie są czymś oburzającym. Tyle mogę powiedzieć jakimś takim tytułem jakiegoś absolutnego wstępu. Wiem, że Pan jest też autorem interpelacji. Ja już dzisiaj złożyłam odpowiedź na tę interpelację. Tutaj znajdzie Pan więcej szczegółów. Dołączyliśmy też wpisy z takiej książki gości, które są opiniami na temat tej wystawy. I też, żeby dać Panu wyobrażenie o proporcji, załączyłam spis wszystkich kilkuset wystaw, które to Muzeum zorganizowało od 2005 do 2025 roku. To jest jakby wszystko, co mogę powiedzieć. Wydaje mi się, że zgorszenie publiczne tych 482 osób nie nastąpiło.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję Pani Dyrektor. Proszę bardzo.

Radny Łukasz Drob

Nie wiem czy Pani trochę się sama siebie słuchała, mianowicie że już bardziej nawiązuje do tego w jaki sposób została przedstawiona św. Barbara. Nie była przedstawiona jako matka, tylko przy stole razem z górnikiem, który pije alkohol, w karykaturze, gdzie tak po prostu nie powinno to wyglądać. To jest raz. Druga rzecz. Jeżeli chodzi o materiały, które Państwo przygotowali, to rzeczywiście materiały dostajemy i materiały zostają przygotowane w taki sposób, że rzeczywiście w żaden sposób nie budzą kontrowersji i dostaliśmy informacje bardzo ładne, komiksowo narysowany właściwie obraz kobiety w stroju ludowym, więc tutaj nie było wielkiej kontrowersji. Ale to, co zawiera ta wystawa, to już budzi. Trochę jak tu Pani przedstawiła to wszystko, że rzeczywiście dla tamtych osób to nie robiło wrażenia, pod tym względem, że nie wiem czy Pan Przewodniczący, jeśli już Pan był na tej wystawie, zapoznał się też z pozostałą twórczością autorką Pani, która jest autorką tej wystawy. Mianowicie promowany też przez Miasto Tychy, w tym momencie przez Muzeum Miejskie w Tychach komiks, czy książka Heksy, zawiera po prostu tyle rzeczy, które są obraźliwe dla Ślązaków. To nie wiem czy Pan Przewodniczący to też widział, bo to właśnie te fragmenty, które są najbardziej kontrowersyjne, które są niepublikowane właściwie, nie były w mediach, czy też powiedzmy, a były też na tamtej wystawie, pochodzą z tego komiksu. Poza tym nie powinno być też tak, że promuje się twórczość autorki, gdzie jest bezpośrednie odniesienie do stron, które zawierają treści erotyczno-pornograficzne. Jeżeli Państwu to nie przeszkadza, to Państwo mają kompletnie inną estetykę, ale jeżeli chodzi o to, czy to było związane ze Śląskiem, tylko w nazwie śląska makatka. I tyle. To Śląsk pokazany w taki sposób, nie jest Śląskiemu, który jest rzeczywistym. I ja rozumiem, że Panu Przewodniczącemu się np. ta wystawa podobała, a ja uważam, że nie powinno przedstawiać się tyle nawiązań, które były

do i religii, i do śląskości, które ubliżały Ślązakom, nie powinno się przedstawiać w Tychach w Muzeum Miejskim.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo.

Dyrektor Muzeum Miejskiego w Tychach Aleksandra Matuszczyk

Jakby trudno mi polemizować. Trochę wchodzi Pan w rolę osoby, która chciałaby proponować program, który ma realizować instytucja kultury. Odnosząc się do tego, powinno, nie powinno, tak? Jeżeli mam o sobie powiedzieć, to powiem, że jestem Dyrektorką z konkursu i jak Pan zapewne wie, obowiązkiem osoby, która stara się o to stanowisko, wtedy, kiedy było to za pierwszym razem, jest napisanie koncepcji funkcjonowania instytucji. I potem, w moim wypadku dwukrotnie odnawiano mój angaż i za każdym razem musiałam go poprzeć koncepcją działania. Więc to oczywiście jest pytanie szersze, czyja to jest kompetencja, żeby oceniać Dyrektora instytucji kultury. Przywykliśmy w Tychach do dużej niezależności. I ta niezależność, i ta wolność była darem, jest darem, ponieważ wypowiedź artystyczna to jest jedna z najważniejszych wypowiedzi, która jest nam, ludziom, którzy możemy obcować ze sztuką, ma, nie wiem, czasami boleć, czasami denerwować, czasami poruszać, czasami cieszyć. Pana to wkurzyło. Okej. Pan Przewodniczący nie był zbulwersowany. My byliśmy pewni, że przedstawiając pracę młodej artystki, która zajmuje się komiksem, dotyczącym śląskiej tematyki albo używająca śląskiego sztafażu, to nie jest nic złego. Zgodzę się oczywiście z tym, że miał być to program towarzyszący zeszłorocznej wystawie Magdy Toboły-Feliks w Muzeum Historii Katowic. Ale Magda Toboła-Feliks w międzyczasie zmieniła pracę i zmieniły się warunki, ale niemniej jednak jest etnografką, która pracuje w największych śląskich muzeach, tak? Czyli możemy uznać, też w odpowiedzi na Pana interpelację załączyłam Panu biogram tej etnografki, możemy uznać, że zna się na swojej robocie. I trzeba pamiętać, że sztuka jest metaforą, tzn. to, czego w niej używamy, nie jest w tym, nie ma związku z naszym życiem bezpośrednio. Zapewniam Pana, że co najmniej kilkadziesiąt razy to Muzeum realizowało wprost działania etnograficzne mające np. związek z śląską obrzędowością. Kilka lat realizowaliśmy taki projekt jak Rok gospodarski na ziemi pszczyńskiej. Realizowaliśmy taki wsparty przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego program Wisła - wodna granica. Wszystko to ma też, ta praca etnograficzna, która nie miała związku ze sztuką, a ma związek z obrzędowością, z cyklicznością roku, jest udokumentowana i publikacje na ten temat, które to Muzeum tworzyło, można nabyć.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Bardzo dziękuję. Jeszcze ja sobie pozwolę zabrać głos, zanim oddam Panu Radnemu. Tak, no co prawda nie widziałem pozostałej twórczości autorki, natomiast mogę się odnieść do tego, co widziałem w Muzeum. Proszę? Co to promowało? Znaczący Panu powiem tak. Ja, jako Ślązak nie czułem się niczym urażonym. Mało tego, powiem, że autorka mówiła z dużą atencją o Śląsku, z dużym szacunkiem. Tam nie było grama wyśmiewania cegogolwiek. To raczej było przedstawione w taki sposób, że to jest jej sposób widzenia. Natomiast wszystkie jej wypowiedzi, a to trwało godzinę, były raczej nastawione na to, żeby promować kulturę śląską, żeby dobrze o niej mówić. I widziałem, że taki jest też cel i intencja autorki. Więc tutaj nie zauważyłem żadnej złej intencji, jeżeli chodzi o autora tej wystawy. To jest tyle. Jak Pan powiedział, kwestia estetyki, odbioru. Możemy różnie to ocenić.

Radny Łukasz Drob

Ja się odniosę do wypowiedzi Pani Dyrektor, która oczywiście pewnie się nie wypowiedziała w tej kwestii bezpośrednio, czego tak naprawdę dotyczy ta wystawa. Mam pytanie wprost.

Pani wiedziała, że promujecie treści erotyczno-pornograficzne, jeżeli chodzi o to, co jest tam w wystawie i to, co Wy promowaliście, jako załączniki twórczości dla autorki wystawy? Czy Pani miała tego świadomość?

Dyrektor Muzeum Miejskiego w Tychach Aleksandra Matuszczyk

Ale słabo to Pan zdefiniował, w jaki sposób dotknęliśmy pornografii pokazując tą wystawę?

Radny Łukasz Drob

Informacje odnośnie twórczości autorki z ogłoszenia nawiązują do, po pierwsze, stron internetowych, gdzie są zamieszczone jej komiksy, gdzie są zawarte właśnie takie treści. To jest raz. Druga kwestia, nie wiem czy rozumie Pani, czy nie. [niezrozumiałe] Ale jeżeli chodzi o kwestie związaną z tym, co Państwo promowali, tak samo komiks, czy też książka Heksy, też zawierają rzeczy, które są obraźliwe dla Ślązaków.. I to, co Pani twierdzi, że w Pani pojęciu tego, co można wystawiać w Muzeum Miejskim w Tychach, i to, że Pani została wybrana w konkursie, to ja rozumiem, że Pani teraz potwierdza to, że to jest z pełną akceptacją Pana Prezydenta, tak? Jeżeli chodzi o to, co tam było.

Dyrektor Muzeum Miejskiego w Tychach Aleksandra Matuszczyk

Absolutnie niczego takiego nie potwierdzam, dlatego że to, o czym mogę powiedzieć, jeżeli chodzi o relacje z Prezydentem, to jest pewien rodzaj wolności wypowiedzi i z drugiej strony oczywiście ponoszenia konsekwencji za tę wolność. Tak? Tak ja traktuję wolność, że podejmuję decyzje i związane z tym konserwacje tych decyzji. Przyznam Panu, że gdyby naprawdę dałoby mi to do myślenia, bo wiecie Państwo, to nie jest nasza pierwsza wystawa, Muzeum zrobiło ich kilka set w czasie kiedy ja jestem, a jestem tam 11 lat, zrobiliśmy co najmniej kilkanaście wystaw. I zawsze wsłuchujemy się w głosy odbiorców. Gdyby Pana głos nie był jedynym, tzn. gdyby tych głosów oburzonych byłoby, wie Pan, to jesteśmy też instytucją dialogu. Można to sobie wyobrazić chociażby w taki sposób, że oprowadzaliśmy zresztą Państwa po wystawie KRON-u, takiej grupy fotograficznej, podaję ten przykład, bo on jest jakoś tak emblematyczny. Pokazywaliśmy grupę KRON i oczywiście to była grupa, która powstała w Tychach, która na terenie Tychów prowadziła swoją działalność, ale która przede wszystkim fotografowała inne śląskie miasta. Zwyczajem muzealnym jest podpisywanie obiektów na wystawie i np. w wypadku KRON-u okazało się, że kilka razy się pomyliliśmy. I o tym, że się pomyliliśmy w opisie poinformowali nas widzowie, mówiąc, słuchajcie Państwo, macie tam taką i taką fotografię, jej autorem jest Pan np. Mieczysław Wieląski, ale to miejsce, które wskazaliście, to nie jest to miejsce. To nie jest Ruda Śląska, tylko jakiś głęboki Chorzów, itd. Więc jakby ta autokorekta dotycząca tego, co prezentujemy na wystawach, jest oczywiście możliwa, bo nie możemy stwierdzić, że jesteśmy najmądrzejsi i wszystko wiemy. A niestety w wypadku KRON-u nie byliśmy świadkami ani początku, ani rozwoju tej grupy. Tak naprawdę zbieramy resztki po tej grupie fotograficznej. Więc tutaj powiem Panu to samo. To znaczy, gdyby tych głosów było... Tak się stało, że Pana głos wybrzmiał mocno, ale wybrzmiał pod koniec tej wystawy. Gdybym tych głosów dotyczących tego, że treści na tej wystawie prezentowane są niewłaściwe, że się kompletnie minęliśmy z wyobrażeniem o tym, co możemy pokazywać, to proszę mi wierzyć zapewne, nie wiem, dokonałabym korekty jakiegoś swojego myślenia, o czymś takim jak metafory, o czymś takim jak sztuka, o czymś takim jak komiks, o czymś takim jak śląska makatka. Przecież makatki pożyczyły nam inne muzea do tej wystawy. To jest też to zderzenie tej opowieści, tej skrótowości opowieści komiksowej z jednej strony, a z drugiej strony skrótowości i hasłowości tego, co działo się w śląskiej kuchni, wydawało się bardzo interesujące. Następnym razem zderzymy Katarzynę Witersheim z Grupą Janowską i te koincydencje będą bardziej czytelne. Znacząco następnym razem u mnie już tu nie będzie, bo jak Pan wie, żegnaj się z tym miejscem.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze, bardzo dziękuję Pani Dyrektor. Pan Radny jeszcze chciał zabrać głos.

Radny Łukasz Drob

Ja mam do Dyrektorki pytanie. Czy Pani miała świadomość tego, że promujecie treści erotyczno-pornograficzne związane z twórczością autorki [niezrozumiałe]? Czy Pani zapoznała się też z tą komiksem Heksy?

Dyrektor Muzeum Miejskiego w Tychach Aleksandra Matuszczyk

Tak, oczywiście czytałam. Znaczy Hekse oglądałam. Znaczy zanim spotkałam się z autorką, czytałam Heksy. Ale nie pokazujemy Heksy na wystawie. Jest kilka plansz.

Radny Łukasz Drob

Czyli promujecie?

Dyrektor Muzeum Miejskiego w Tychach Aleksandra Matuszczyk

Ale co znaczy, promujecie?

Radny Łukasz Drob

Jakby Pani mogła sobie sprawdzić informacje jakie Muzeum Miejskie w Tychach pisze autorce w kontekście takim, że promuje komiks Heksy, który jest antyśląski kompletnie. I tutaj zawartość tego komiksu, bo ja akurat z tym komiksem się niestety zapoznałem. Tylko potrafiłem, że tak powiem, przejrzeć, bo to trzeba mieć jeszcze moc, energię i [niezrozumiałe], żeby to oglądać. I dlatego ja uważam, że Muzeum Miejskie w Tychach nie jest miejscem na to, żeby pokazywać to w takiej postaci. To jest kompletnie niezwiązane ze Śląskiem.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Taka myśl mi przyszła, był jakiś taki serial, Śląska wojna? Pan Hanke tam występował, nie wiem czy Państwo pamiętacie dokładnie. Ja oglądając to czasem, to miałem wrażenie, że ten serial też trochę ośmiesza Śląsk. To ten Ślązak był taki mało rozbawiony, bo ten z Warszawy był taki inteligentny i w ogóle. Więc to jest kwestia też czasem odbioru, naprawdę. Nie wiem, nie dojdziemy tu do porozumienia, myślę.

Radny Łukasz Drob

Ja tylko ad vocem, bo, Panie Przewodniczący, jeżeli Pan porównuje serial telewizyjny, do czegoś takiego, co ośmiesza św. Barbarę, ośmiesza tradycję śląską, to nie jest ten sam poziom żartu. Na wystawie w Muzeum Miejskim w Tychach tam nie było żartu. To było całkiem na serio. Przedstawione były np. kobiety w strojach śląskich z krzyżami całujące się, albo np. dwóch mężczyzn w strojach ludowych całujących się. To nie jest Śląsk.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Tylko, że to też jest komiks. Ja tego też nie odbieram.

Radny Łukasz Drob

Ale Muzeum Miejskie w Tychach nie jest miejscem na takie coś, żeby w taki sposób opowiadać o Śląsku. Są tutaj miejsca, jeżeli Państwo nadal chcecie pokazywać, to nie za publiczne pieniądze. Chodzi mi o taką kwestię, że jeżeli promuje się treści, wprost się obraża uczucia religijne i tożsamość śląską. Panu to nie przeszkadzało to, że Pan się [niezrozumiałe], jeżeli chodzi o to w jaki sposób się identyfikuje z Śląskiem. Ale ja, w związku z tym, że i mój

pradziadek był Powstańcem Śląskim, ponieważ ja odbieram tą estetykę, którą Państwo zaproponowali. I nie powinno być tak, że jak już się to wszystko wydarzy, jest, Państwo dostaniecie informację, że oprócz tego, że promuje treści erotyczno-pornograficzne, które są związane z autorką, to wszyscy utrzymują, że to komiks, forma żartu. To nie jest tutaj, to nie ma dyskusji na temat tego, czy komuś się to bardziej podoba lub mniej. Bo jeżeli wystawa jest ogólnodostępna, jest wstęp wolnym, mogą to oglądać dzieci, no to nie uważam, że to jest skierowane np. do dzieci, które będą przychodzić ze szkoły i oglądały takie rzeczy.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze. Jeszcze Pani... To może Pani Radna, bo tak jeszcze Pani Radna nie zabierała głosu, więc dla mnie pierwsza.

Radna Lidia Gajdas

Takie jedno pytanie. Proszę mi powiedzieć, czy było ograniczenie jakieś wiekowe właśnie oglądalności, odnośnie wejścia na taką wystawę?

Dyrektor Muzeum Miejskiego w Tychach Aleksandra Matuszczyk

Nie, nie mam czegoś takiego. Jest regulamin zwiedzania oczywiście. I no też pamiętajmy, że są wakacje, tzn. nie ma grup szkolnych.

Radna Lidia Gajdas

To nie jest wytłumaczenie.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze, ale proszę Państwa, nie bądźmy hipokrytami. Nie takie komiksy dzieci oglądają, więc mamy poważniejsze problemy.

Radna Barbara Konieczna

Panie Przewodniczący, właściwie mój głos nie wniesie nic do tej dyskusji. Żałuję, że nie mogłam obejrzeć tej wystawy, więc na pewno bym też wyraziła swoje emocje i powiedziała to, co bym chciała powiedzieć. Natomiast podczas swojego wypoczynku, Panie Przewodniczący, ja miałam SMS-y, itd. w sprawie właśnie wystawy w tym Muzeum. A tak jak Pani Dyrektor powiedziała, że jesteśmy Radnymi, wybrani przez naszych wyborców, więc ja tylko mogę powiedzieć, że nie wszyscy, oczywiście część jest może zadowolona, bo to jest sztuka, ale część osób wyraziło po prostu oburzenie. I dlatego nie chciałam zabierać głosu, ale za długo ta dyskusja tutaj trwa. W związku z tym przekazuję te głosy od moich mieszkańców.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze. Myślę, że jest jeden pozytyw tej sprawy. Na pewno wzrośnie zainteresowanie działalnością Muzeum. Czego też Państwu życzymy. Bardzo dziękuję. Czy w sprawach bieżących jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie bardzo Państwu dziękuję i zamykam posiedzenie. Dziękuję, do zobaczenia.